

**„ECCE AGNUS DEI”**

**Medytacja w uroczystość Wszystkich Świętych 2020**

***(Post scriptum I. do modlitewnika na 100. Urodziny Świętego)***

*Godzien jesteś wziąć księgę i jej pieczęcie otworzyć,  
bo zostałeś zabity i nabyłeś Bogu krwią swoją [ludzi]  
z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu,  
i uczyniłeś ich Bogu naszemu  
królestwem i kapłanami,  
i będą królować na ziemi.*

*(Ap 5,9-10)*

Ziemskie świętowanie pomiędzy grobami  
otwiera niebo odarte ze złotej sukni listopada  
w tym roku pierwszy raz w historii świata  
zamknięto cmentarze jakby Dante powrócił  
pod bramy piekielne z kluczem-mieczem  
„porzućcie tu i teraz wszelką nadzieję”

Tłum zatrzymał się w bezdechu  
jakby zapomniał strof suplikacji  
nie wie dokąd zanieść chryzantemy  
nie zapala konstelacji zniczy  
zostali w smutnych domach żałobnicy  
łamiąc chleb z popiołem na stypę

Wtedy podnosi się z ziemi głos  
Męża w bieli jaśniejącego jak anioł  
który woła z głębi czasu i czasów  
do Ducha Odnowiciela ciał i dusz  
woła we własnym i naszym imieniu  
i podnosi sztandar skrwawionej sutanny

„Dzisiaj to jest w czterdziestym szóstym  
wieku wojen i przewrotów i prześladowań  
stanąłem przy ołtarzu między grobami królów  
powołany i namaszczony przez arcykapłana Adama  
i podniosłem Świętą Ofiarę Baranka  
i powtórzyłem jak Rzymianin *ecce Salvator mundi*

Powtarzam w roku stulecia narodzin dla świata  
to samo kapłańskie zaproszenie na ucztę  
godów weselnych Baranka:  
przyjdźcie święci z krańców całej ziemi  
odezwijcie się błogosławieni z wysokości niebios  
zjawcie się posłańcy Boga Wszechmocnego

W sercach moich sióstr i braci  
w domach zamkniętych moich rodaków  
w świątyniach otwartych dla świętowania  
na ulicach zgwałconych bluźnierstwem  
na cmentarzach opustoszałych z żywych

na ekranach sprzętów komunikacji

I powtarzajcie za mną modlitwę  
w imię nieśmiertelnej nadziei  
wymawiajcie imiona i przydomki  
najbardziej znanych uczniów Pana  
przywołujcie ku wspomnieniu dusz  
Królową nieba i ziemi Maryję

Stawajcie obok siebie w orszaku  
i trwajcie w samotności izdebki serca  
wzdychający nad grobami i kołyskami  
jak ja stanąłem na wawelskie Zaduszki  
do prymicji do ofiary na ołtarzach świata  
proszę was o to bracia moi i siostry”

### **Pomnik upokorzenia**

#### ***Postscriptum II.***

Zamilkłem zaskoczony krzykiem na ulicach polskich miast  
skuliłem się pod obelgami dziewcząt i kobiet mego ludu  
zapłakałem zraniony wołaniem o śmierć naszych dzieci

Możecie zburzyć pomniki których nie chciałem  
tylko nie odwracajcie się od krzyża w mojej dłoni  
nie biczujcie Chrystusa nie koronujcie cierniami

Możecie pisać gdziekolwiek i powtarzać w sieci  
wasze słowa natchnione złym oddechem  
ale nie uderzajcie w Ofiarę krwawą Baranka

Możecie omijać z niewiarą wasze kościoły  
jednak podajcie życzliwą dłoń najstarszym  
usłyszcie bicie serc nienarodzonych

**Żal**

**Post scriptum III.**

Nie mam już więcej słów swoich  
została Ewangelia z Błogosławieństwami  
i Apokalipsa starego Jana  
muszą wystarczyć aż do dnia Pańskiego  
dzisiaj muszę zamilknąć  
w domu dobrego Ojca